

- Czy przyszło ci kiedyś do głowy, że Lucian może... nie być człowiekiem?

Spuściłam wzrok.

- Nie - wyszeptałam. Pomyślałam jednak: „Tak”.

Lucian nie ma przeszłości. Ma za to niepokojące sny – o nieznannej, ale bardzo mu drogiej dziewczynie. Rebeka od pierwszego spotkania czuje, że coś ją ciągnie do tego dziwnego chłopaka. Oboje rozpaczliwie próbują uwolnić się od siebie, lecz łącząca ich więź okazuje się zbyt silna. Zresztą czy na pewno tego właśnie pragną?

Przejmująca opowieść o przeznaczeniu, miłości i poświęceniu. Po prostu magiczna.